

W Sejmie o działalności resortu kultury

Sejmowa komisja kultury i sztuki rozpatrywała sprawozdanie z wykonania planu i budżetu w roku 1965 przez Ministerstwo Kultury i Sztuki.

Jak wskazał wicemin. Ta-deusz Zaorski, obok osiągnięć w działalności resortu wystąpiły w ub. roku mankamenty. Nie został np. w pełni zrealizowany plan wydawniczy (98,7 proc.), co jest wynikiem trudności przemysłu poligraficznego. Mimo to zapewniono szkołom potrzebną ilość podręczników.

Pomyślnie rozwiązano sprawę produkcji filmów dla telewizji. Liczba widzów w kinach była w ub. roku mniejsza o 7 mln. niż w 1964 r. Frekwencja w teatrach natomiast przekroczyła planowane założenia.

W ub. roku przybyło 138 bibliotek powszechnych i ponad 1000 punktów bibliotecznych, księgozbiory powiększyły się o 2,5 miliona nowych książek, osiągając ogółem liczbę 42 mln. woluminów, liczba wy-póczytów wzrosła o 6,4 proc.

Ok. 60 krajów znajdowało się na liście naszych zagranicznych partnerów w dziedzinie współpracy kulturalnej.

PAP

Rok XXII
Wyd. AB

Poznań
piątek, 1. VII. 1966 r.

Cena 50 gr
Nr 154 (6961)

Generał de Gaulle na ćwiczeniach radzieckiej jednostki wojskowej

Podpisanie deklaracji końcowej między Francją a ZSRR

Prezydent Francji gen. de Gaulle odwiedził w czwartek stacjonującą w pobliżu Moskwy radziecką jednostkę wojskową, gdzie obserwował m.in. ćwiczenia batalionu piechoty zmotoryzowanej tatarskiej dywizji gwardyjskiej.

Fotoreporterzy, towarzyszący prezydentowi Francji, starali się utrwalic na taśmie filmowej najciekawsze momenty ćwiczeń, zwłaszcza pozorowane wybuchy atomowe i eksplozje rakiet rażących wyimaginowanego przeciwnika.

Po zakończeniu ćwiczeń prezydent Francji przemówił do żołnierzy radzieckich. Wszystko, co widziałem — powiedział prezydent — piechota,

czołgi, artyleria, rakiety — było bardzo interesujące. Jestem bardzo wdzięczny za to, co mi pokazaliście. W imieniu Armii Francuskiej gen. de Gaulle przekazał pozdrowienia radzieckim siłom zbrojnym.

O godz. 18.45 czasu moskiewskiego podpisana została na Kremlu przez przewodniczącego prezydium Rady Najwyższej ZSRR, N. Podgórnego i prezydenta Republiki Francuskiej, Charles de Gaulle'a deklaracja radziecko-francuska.

Podpisane zostały także porozumienia w sprawie opanowania przestrzeni kosmicznej oraz w sprawie współpracy w dziedzinie naukowo-technicznej i w dziedzinie gospodarczej.

✱

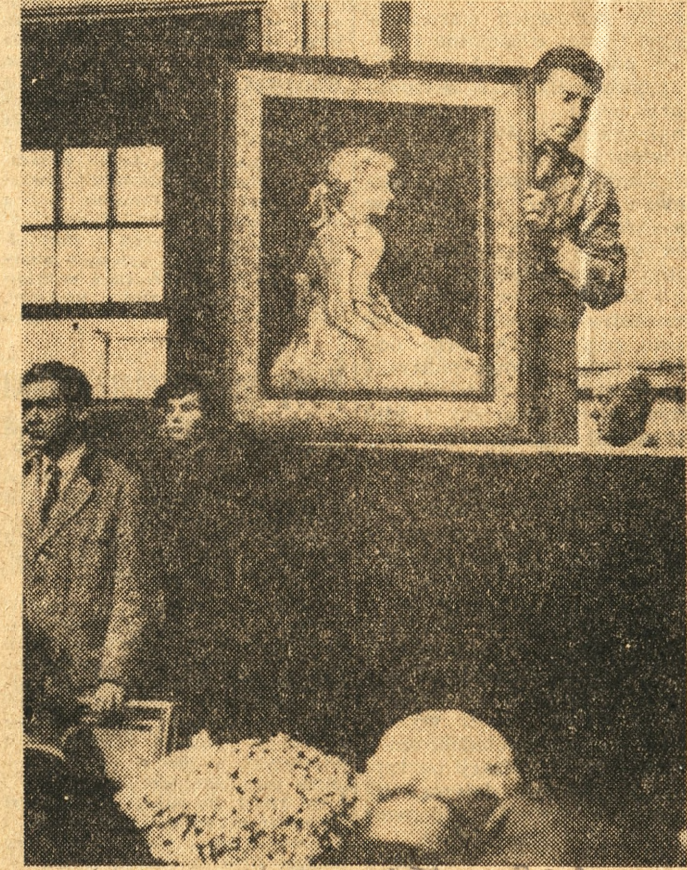
Deklaracja radziecko-francuska stwierdza m.in., że rządy ZSRR i Francji postanowiły prowadzić regularne konsultacje i zorganizować linię bezpośredniej łączności między Kremla a Pałacem Elizejskim.

L. Breżniew, A. Kosygin i N. Podgorny przyjęli zaproszenie prezydenta de Gaulle'a do złożenia oficjalnej wizyty we Francji. (PAP)

Najdroższy obraz Van Gogha

Kilka dni temu został pobity rekord... ceny zapłaconej za obraz Van Gogha podczas aukcji w londyńskiej galerii Christies. Portret „Mademoiselle Revoix”, namalowany w 1890 roku — za astronomiczną sumę ok. 440 tysięcy dolarów — nabył jeden z kolekcjonerów dzieł sztuki w Stanach Zjednoczonych. Na zdjęciu: najdroższy obraz Van Gogha na aukcji w Londynie.

CAF — API



Plenum WK ZSL

Pomyślny rozwój kółek rolniczych

Pod przewodnictwem posła Józefa Wroniaka odbyło się wczoraj w Poznaniu plenarne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, poświęcone problematyce kółek rolniczych.

Po zagajeniu obrad prezes Wroniak zakomunikował, że uchwała Rady Państwa 15 działaczom ludowym Wielkopolski przyznano wysokie odznaczenia. Wręczenia dokonał wiceprzewodniczący Prezy-

dium WRN Witold Stefanowski. Krzyże oficerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Bolesław Adamek z Biblian, pow. Turek i Antoni Przybylak z Adolowa, pow. Wolsztyn, a Krzyże Kawalerskie: Kazimierz Pedyk ze Środy, Alojzy Kujawski z Nowego Tomysła i Franciszek Sławiński z Poznania.

Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił wiceprezes WK ZSL — Walenty Kołodziejczyk. Z materiałów przedstawionych Plenum wynika, że kółka rolnicze w województwie poznańskim rozwijają się na ogół pomyślnie. Liczba członków z 63.000 w 1960 roku wzrosła do 99.000 w roku ubiegłym, a członkin Kół Gospodyń Wiejskich z 12.000 do 54.000 osób. Jednakże dopiero połowa rolników gospodarujących indywidualnie należy do organizacji.

Kółka rolnicze dysponują m.in. 5500 zestawami traktorowymi oraz 23 samobieżnymi kombajnami zbożowymi. Ogólna wartość posiadanego przez kółka sprzętu wynosi 800 milionów złotych, a wartość całego ich majątku trwałego — ponad półtora miliarda złotych.

Dokończenie na str. 2

Minister A. Rapacki powrócił z Afganistanu

W środę powrócił do Warszawy po zakończeniu oficjalnej wizyty w Afganistanie minister spraw zagranicznych — Adam Rapacki oraz towarzyszący mu w podróży dyrektor generalny w MSZ — amb. Jerzy Michałowski.

Przyjeżdżających witali: wice-minister spraw zagranicznych — Marian Naszkowski oraz wyżsi urzędnicy MSZ.

Obecni byli: charge d'affaires Afganistanu w Polsce Abdullah Nawabi wraz z członkami ambasady oraz przedstawiciele dyplomatyczni krajów, przez które przebiegała trasa podróży min. Rapackiego. (PAP)

Na str. 2 — skrót przemówienia M. Spychalskiego wygłoszonego 29 VI na Plenum KW PZPR w Poznaniu.

Zamach stanu w Iraku

We wczesnych godzinach po południowych bliskowschodnia Agencja Prasowa MEN doniosła o zamachu stanu w Iraku. Od godz. 13 GMT obowiązuje na całym terytorium tego kraju godzina policyjna. Lotniska Mosul i Habbanya zostały zamknięte.

Nieco przed godz. 13 GMT rozgłoszono bagdadzką nadawcą na innych niż normalnie falach apel „Rady Rewolucyjnej” do prezydenta Arifa, wzywający go do porzucenia wszelkiego oporu, aby uniknąć przelewu krwi. Rozgłoszono wezwania następnie wszystkie jednostki wojskowe, aby wykonywały jedynie rozkazy „krajowego dowódcy Rady Rewolucyjnej”.

Po nadaniu apelu rozgłoszenia zamilkła. W godzinach popołudniowych wznowiono na krótko emisję, po czym zapanało znowu milczenie, przerywane muzyką wojskową.

Bliższych szczegółów chwilowo brak. (PAP)

Jednostki francuskie w NRF przestały podlegać NATO

W dniu dzisiejszym 70 tysięcy żołnierzy francuskich stacjonujących w Niemczech za chodnich oficjalnie przestanie podlegać dowództwu wojskowemu NATO.

Powołując się na źródła poinformowane Agencja Reutera donosi, że większość oficerów francuskich formalnie zaprzestała pełnienia swych obowiązków w dniu 20 czerwca, czekając na nowy przydział. Wycofanie francuskiego personelu z dowództw wojskowych NATO we Francji obejmuje 1.700 osób, ale zgodnie z porozumieniem zawartym z rządem francuskim, około 300 osób pełnić będzie nadal swoją funkcję w okresie przejściowym do października br.

PAP

Konferencja prasowa na MTP Dobra opinia o Poznaniu

Wczoraj odbyła się na MTP konferencja prasowa, którą po raz ostatni prowadził dyrektor Zarządu — Stefan Askanas, odchodzący — jak wiadomo — do innej pracy w Warszawie. Omówił on niektóre aspekty minionych MTP. Zwrócił on uwagę m.in. na znaczny wzrost zainteresowania prasy światowej naszą imprezą, czego dowodem np. przyjazd dziennikarzy z najpoważniejszych pism światowych. Przyjazdy te niejednokrotnie znacząco więcej niż kurtuazyjne wizyty kupców; śladem dziennikarskiego pobytu na MTP idzie bowiem coraz lepsza opinia naszych Targów w świecie.

Innym obrazem dobrych kontaktów targowych jest chęć powiększenia ekspozycji w roku przyszłym, zgłaszana przez wystawców z Włoch,

Głosy prasy światowej po nalotach na Hanoi i Hajfong

Zaostrzenie wojny wietnamskiej kolejnym błędem Johnsona

Rząd Wilsona odcina się od przestępczej eskalacji

Korespondent TASS w Hanoi donosi, że odrzutowce amerykańskie pojawiły się w czwartek nad południowym krańcem stolicy DRV i bombardowały oraz ostrzeliwały obiekty w powiecie Don Ganh położonym 25 km od Hanoi. Rozgłoszono Hanoi oznajmia, że według wstępnych danych zestrzelono dwa samoloty amerykańskie.

Czwartkowy „New York Times” pisze w komentarzu na temat śródlatowych nalotów na Hanoi i Hajfong: „jest nieprawdopodobne, aby bombardowanie zbiorników ropy naftowej położyło kres wojnie... lub chociaż wyrządziło nieodwracalne szkody ekonomicznie północnowietnamskiej. Jest to wszakże nowy krok — przy tym bardzo ryzykowny — dający do zrozumienia, że Stany Zjednoczone uważają obecnie, iż swe cele polityczne w Wietnamie muszą osiągnąć przy pomocy „zwykłego” wojskowego.

Trudno zaprzeczyć, że w śróde były liczne śmiertelne ofiary wśród cywilnej ludności północnowietnamskiej, ponieważ bomby i wybuchające zbiorniki ropy naftowej nie są tak idealnie precyzyjne, aby rozrywać się w próżni lub zabijać tylko żołnierzy. Jak głosi oświadczenie rządu brytyjskiego, który wyraził „ubolewanie” i „odciął się” (od rządu USA), bomby spadły „na zamieszkałe obszary Hanoi i Hajfongu”.

Sen. Robert Kennedy oświadczył w czwartek w Waszyngtonie, że naloty na przedmieścia Hanoi i Hajfongu utrudniają wszelkie próby pokojowego rozwiązania konfliktu w Wietnamie.

Wystąpienie Wilsona

Jak donosi londyński korespondent PAP red. Bańkowski, bombardowanie przedmieść Hanoi i Hajfongu przez lotnictwo USA wzbudziło w W. Brytanii zaniepokojenie i spotkało się z żywą lecz raczej mieszaną reakcją.

Oświadczenie Wilsona. Izba brytyjska „dystansuje się” od tych bombardowań, lecz w dalszym ciągu popiera całokształt polityki USA wobec Wietnamu, zostało skrytykowane przez konserwatyistów, którzy zarzucili Wilsonowi, iż „siedzi na dwóch stołkach”, zaś lewica labourystowska z miejsca zaatakowała deklarację Wilsona, zgłaszając wniosek potępiający

Dokończenie na str. 2

Rozpoczęła się akcja letnia ZHP

Rozpoczęła się harcerska akcja letnia-1966. W obradach weźmie udział ponad 200 tys. harcerzy a w nieobozowym lecie ponad 1 mln. uczestników.

Z okazji rozpoczęcia akcji letniej nacelnik ZHP Wiktor Kinecki wydał rozkaz specjalny, w którym życzy wszystkim uczestnikom tej akcji pomyślnego wykonania zaplanowanych zadań, i dobrego wypoczynku, — rozkazuje — stwierdza W. Kinecki w pierwszych dniach obozów, na pierwszych zbiórkach zastępów nieobozowego lata przeprowadzić zjazd i ustalić zasady które pomogą uniknąć niebezpieczeństw związanych z wodą, ruchem drogowym itp. Życze wszystkim uczestnikom lata dużo słońca i radości”. (PAP)

Lotnicy pomagają harcerzom

Z udziałem przedstawicieli Dowództwa Lotnictwa Operacyjnego z gen. Franciszkiem Kamińskim na czele odbyło się wczoraj posiedzenie Prezydium Wojewódzkiej Rady Przyjaciół Harcerstwa, któremu przewodniczyła wiceprzewodnicząca Prezydium Rady Narodowej Poznania Władysława Klawiter. Tematem posiedzenia było omówienie stanu przygotowań do akcji letniej 1966 roku oraz udział wojsk lotniczych w imprezach harcerskich przygotowujących dzieci i młodzież do obchodu Święta Lotnictwa, które odbędzie się 20 sierpnia br.

Akcja obozowa harcerstwa wielkopolskiego obejmie 15.000 dzieci i młodzieży oraz około 60.000 uczestników akcji nieobozowej. We wszystkich tych poczynaniach wezmą czynny udział Wojska Lotnicze, których kadra będzie uczestniczyła w spotkaniach z młodzieżą, ogniskach i gawędach harcerskich. (az)

Poznański Chór Chłopców w Estońskiej SRR

Po występach w Leningradzie przybył do stolicy Estonii — Tallina Poznański Chór Chłopców pod dyktando Jerzego Kurczewskiego. Polski zespół dał w środę i czwartek dwa koncerty. Publiczność, która do ostatniego miejsca wypełniła salę Filharmonii, zgłaszała entuzjastyczne przyjęcie zarówno dyrygentowi, jak i całemu zespołowi. (PAP)

Zakończenie wojny iracko-kurdyjskiej

Wczoraj w godzinach wieczornych premier Iraku, Al Bazzaz zawiadomił naród o zawarciu umowy z Kurdami, kładącej kres bratobójczej wojnie. Deklaracja Bazzaza transmitowana była przez radio i telewizję w językach arabskim i kurdyjskim. (PAP)

Dokończenie na str. 2

Buch - 170, 183, 191

VW - 154 - 232

Gr 4239 / 43, 1966

Przywrócenie spokoju w Kongu - Brazzaville

Armia nie zamierza przejąć władzy

W Kongu-Brazzaville panuje spokój. W środę wieczorem przed mikrofonami radia wystąpił naczelny dowódca Ludowej Armii Narodowej, kapitan Ebadeit, oświadczając, że mimo wszelkich knońskich reakcji armia kongijska będzie broniła rewolucji.

Ebadeit wydał rozkaz wszystkim jednostkom wojskowym, aby zaprzęły patrolowania dzielnic Brazzaville i powróciły do koszar. Kpt. Ebadeit podkreślił również, że armia kongijska nie zamierza ująć władzy w swe ręce. Armia pozostaje w zgodzie z partią narodową i rewolucyjną MNP oraz z rządem. Kapitan Ebadeit zakończył swe przemówienie hasłem partii MNR, „jedna nacja, jedna partia, jeden ideał, jedna walka”.

Przed rocznicą zawarcia Układu Zgorzeleckiego

6 lipca br. przypada 16 rocznica zawarcia między Polską i NRD w Zgorzelcu układu o wytyczeniu ustalonej polsko-niemieckiej granicy państwowej.

TRZZ podejmuje z tej okazji szeroką akcję odczytową. Organizacje młodzieżowe wspólnie z TRZZ przygotowują tradycyjne „ogniska przyjaźni” młodzieży polskiej i niemieckiej na terenie województw pogranicznych. W Gubinie, Słubicach, Gryfinie, Kołbaskowie i Świnoujściu odbędą się spotkania przyjaźni.

W dniach 2-7 lipca br. Rady Naczelne ZSP i TRZZ organizują rejs przyjaźni studentów Polski i NRD po Odrze na trasie Wrocław — Szczecin. PAP

Polsko - koreańska współpraca kulturalna

W środę podpisany został w Warszawie plan realizacji umowy o współpracy kulturalnej między Polską i Koreańską Republiką Ludowo-Demokratyczną na lata 1966-67.

Plan przewiduje współpracę obu krajów w dziedzinie kultury, szkolnictwa wyższego, oświaty, radia i telewizji oraz sportu. M. in. planuje się nawiązanie bezpośredniej współpracy między wyższymi uczelniami oraz kontynuowanie współpracy związków twórczych. (PAP)

Modernizacja przemysłu wymaga zastosowania nowych metod pracy

Skrót przemówienia M. Spychalskiego na plenum KW PZPR w Poznaniu

Na Plenum głos zabrał członek Biura Politycznego, Marszałek Polski Marian Spychalski. Podkreślił on z uznaniem wagę, jaką wielkopolska organizacja partyjna przywiązuje do problemów budownictwa: w ciągu 18 ubiegłych miesięcy problemom inwestycyjnym poświęcone były trzy plenarne posiedzenia KW, a w niedalekiej przyszłości wojewódzka organizacja partyjna zajmie się jeszcze problematyką modernizacji i rekonstrukcji przemysłu oraz inwestycji budowlanych w rolnictwie.

Nawiązując do spraw poruszonych w dwudniowej dyskusji, mówca wskazał m. in., iż w planie inwestycyjnym budownictwa zbyt mało uwagi poświęca się problemowi najważniejszej wagi tj. modernizacji przemysłu. Główny akcent w planie inwestycyjnym budownictwa powinien być położony w obecnej 5-lacie nie na wzrost udziału prac budowlano-montażowych ale właśnie na sprawę modernizacji przemysłu. O tym wyraźnie mówią uchwały VI Plenum KC PZPR. Wymaga to od wszystkich ogniw budownictwa większego wysiłku organizacyjnego i stosowania nowych metod pracy. O rozmiarach tego zagadnienia świadczy wymownie przykład

25 do 50 mln. funtów

Koszty strajku marynarzy brytyjskich

W środę został odwołany, jak już podaliśmy, strajk marynarzy brytyjskich. Trwał on 45 dni i uniemożliwił około 900 jednostek z 2,5 tys. statków brytyjskiej floty handlowej. Około 23 tys. marynarzy brało udział w akcji strajkowej.

Strajk, trzecia najdłuższa tego rodzaju akcja w historii W. Brytanii, kosztował związek marynarzy pół miliona funtów — 1/4 jego zasobów. Armatorzy natomiast stwierdzili, że przyniósł on im straty sięgające dziesiątków milionów funtów. Jednocześnie eksperci gospodarczy określili wysokość strat w skali ogólnokrajowej na 25 do 50 mln. funtów.

Mimo ogłoszenia decyzji związku marynarzy brytyjskich porty będą jeszcze przez 2 dni zablokowane przez unieruchomione statki ponieważ tyle czasu jest potrzebne, aby komitet związkowy mógł zołżyć wyjaśnienia wszystkim organizacjom regionalnym. Wiadomo, że wywołała, jak wiadomo, niezadowolenie wśród wielu członków związku. (PAP)

Czou En-laj opuścił Pakistan

Premier Rady Państwowej ChRL, Czou En-laj, który przebywał ostatnio w Pakistanie, w czwartek opuścił Rawalpindi udając się do Chin. PAP

Zaostrzenie wojny wietnamskiej kolejnym błędem Johnsona

Dokończenie ze str. 1

dalsze popierania przez rząd wietnamskiej polityki USA. Postawie ci domagali się w Izbie Gmin, by W. Brytania zajęła prawdziwie neutralne stanowisko umożliwiające jej wykonywanie roli współprzewodniczącej konferencji genewskiej. Mimo ostrej krytyki ze strony lewicy labourystowskiej, fakt iż premier wystąpił jednak przeciwko rozszerzeniu bombardowań wpłynął prawdopodobnie w pewnym stopniu na stopień ostrości tej krytyki.

Premier Indii Indira Gandhi wyraziła nadzieję, że bombardowania Wietnamu północnego zostaną natychmiast przerwane i że naród wietnamski będzie sam mógł stanowić o swym losie.

Upemysłowienie i typizacja winny również powszechnie wkroczyć do zaplecza. Raz wreszcie — podkreślił mówca — należy skończyć z marnotrawieniem środków na stosowanie prowizorek dla zaplecza, dostosowanych jednorazowo do każdej budowy. Obok oszczędności — wiąże się z tym bowiem sprawa niezwykle wagi dla budownictwa: zapewnienie załóg godziwych warunków pracy, troska o socjalne i bytowe potrzeby ludzi.

Sprawom troski o warunki pracy załóg, o podniesienie rangi zawodu poświęcił mówca wiele miejsca. Budownictwo stanowi pierwszy etap formowania nowych zastępów klasy robotniczej. Dlatego też cała uwaga organizacji partyjnych i związkowych, aktywów i kierownictwa winna być skoncentrowana na wypracowaniu najlepszych form oddziaływania ideowo-politycznego w tym kierunku. Poprawiając warunki pracy i klimat wokół tego zawodu, wykorzystując wszystkie bodźce materialne zainteresowania i ideowego zaangażowania — spełnimy podstawowe zadania pracy partyjnej w budownictwie. Od postawy ludzi, ich samopoczucia, przywiązania do zawodu — zależą rezultaty pracy i wykonanie olbrzymich zadań, które przed budownictwem stałe rosną.

W końcowej części wystąpienia Marian Spychalski omówił zadania organizacji partyjnych w zakresie dalszego umacniania jednoci ideowo-politycznej społeczeństwa. PAP

Rasistowskie ekscesy w stanie Georgia

W Cordele wprowadzono godzinę policyjną

Po półtoragodzinnej strzelaninie między białymi rasistami a grupami murzyńskimi wprowadzono w Cordele w stanie Georgia godzinę policyjną.

We wtorek w godzinach wieczornych zwołano nadzwyczajne posiedzenie radnych w związku z napiętą sytuacją trwającą w tym mieście od 3 dni w wyniku ekscesów rasistowskich. Radni postanowili wprowadzić w tym niewielkim mieście (10 tys. mieszkańców) zakaz opuszczania domostw w godzinach od 20.30 do 5 nad ranem. Nad przestrzeganiem tego zakazu czuwać oddziały wojskowe, które współdziałały z policją. Radiowęzeł miasteczka stale ogłasza szczegółowe przepisy.

Do pierwszych starć między białymi a Murzynami doszło jeszcze ubiegłej niedzieli na miejscowym basenie pływackim. Około 30 rasistów, wielu z nich w samochodach bez tablic rejestracyjnych, zatrzymało się w pobliżu stacji obsługi samochodów, które właściwie jest obywateli murzyńskich. Ktoś rzucił butelkę w samochód sportowy prowadzony przez jednego z białych. Zgromadzeni przy stacji

Plenum WK ZSL

Dokończenie ze str. 1

tych. Notuje się również pomysłny rozwój usług mechanizacyjnych, świadczonych rolnikom przez kółka, do czego przyczyniają się w znacznym stopniu tworzone od niedawna Międzykółkowe Bazy Maszynowe. Hamulcem żywszego rozwoju usług produkcyjnych jest stały brak części zamiennej do ciągników i maszyn rolniczych, a wskutek tego długotrwałe oczekiwanie na remonty warsztatowe.

Na te mankamenty działalności kółek rolniczych zwracano również uwagę w dyskusji, podczas której zabierało głos ponad 20 członków Plenum, przeważnie działacze kółkowych. Wskazywano też na przykłady biurokracji w dziedzinie budowlanej i finansowej. Postulowano m. in. zmianę przepisów w tym zakresie i uczynienie ich bardziej elastycznymi. Znalazło to także wyraz w podjętej przez Plenum WK ZSL uchwale, która zaleca powiatowym i gromadzkim instancjom Stronnictwa bliższe zajęcie się działalnością kółek rolniczych w swoich rejonach i udzielanie im pomocy w przełamywaniu lokalnych trudności na drodze ich rozwoju. (Kj)

Licznik szybszy od błyskawicy

Naukowcy z warszawskiej Politechniki konstruuja „roboty pomiarowe“

50 rewelacyjnych aparatów, które potrafią rejestrować zdarzenia zachodzące w czasie 1/12-milionowej sekundy — otrzymają jeszcze w tym roku krajowe fabryki i placówki naukowe.

Autorem tego tranzystorowego licznika pomiarowego („PPL-4”) jest zespół pracowników politechniki warszawskiej, kierowany przez prof. dr. Stanisława Ryzko. Tego typu elektroniczne aparaty zliczające mają dzisiaj na świecie coraz szersze zastosowanie, a w niektórych dziedzinach nauki i przemysłu — nie można się już bez nich obejść. Przyrządy takie potrafią rejestrować wszystkie (dające się przetworzyć na impulsy elektryczne) zjawiska — począwszy od prostego procesu kontroli pracy taśmy produkcyjnej (np. samochodów), a skończywszy na liczeniu trwającego ułamki sekund bombardowania elektronami licznika G-M.

Aparat warszawskich naukowców — o pełnym brzmieniu nazwy: częstościomierz-czasomierz

Ponad 70 tys. ton

Dostawy warzyw i owoców z importu

Podobnie jak w poprzednich sezonach również w czasie obecnego lata, znajdzie się na naszym rynku sporo owoców i warzyw z importu. Centrala handlu zagranicznego „Hortex” sprowadzi ogółem ponad 70 tys. ton „zielonego towaru” z Bułgarii, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii i Albanii. Jak poinformował przedstawiciel PAP dyrektor „Hortexu” — Tadeusz Kaliński — zakupiliśmy w tych krajach pomidory, winogrona, arbuzy, morele, brzoskwinie i paprykę.

Dostawy z importu rozpoczęły pomidory, których zakupiono w br. ponad 24 tys. ton. Pierwsze partie są już w sprzedaży. Aby maksymalnie przedłużyć „pomidorowy” sezon, zaplanowano import także w końcu września i w październiku kiedy zbioru krajowych odmian dobiegają końca.

Winogrona pojawiają się w sklepach w końcu sierpnia i będzie je można nabywać do połowy listopada. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Jerzy Walasek.

Prawo pracy tematem obrad plenum CRZZ

Dokończenie ze str. 1

wyrażającą solidarność z uchwałami 32 sesji komitetu wykonawczego SFZZ i witającą z zadowoleniem inicjatywę federacji zmierzającą do dalszego usprawnienia jej działalności. Plenum uchwaliło rezolucję, surowo piętnującą nowe akty agresji imperialistów USA w Wietnamie.

Centralna Rada Polskich Związków Zawodowych nie po raz pierwszy zabierając głos po stronie ludu wietnamskiego i jego sprawiedliwej walki — kategorię protestuje przeciwko tym nowym aktom zbrodni, domaga się zaprzestania bombardowań i zaprzestania agresji przeciwko Wietnamowi.

— przesyła najgorętsze słowa solidarności ludzkiej pracy Hanoi i Hajfongu, wszystkim braciom wietnamskim i zapewnia o nieustannym poparciu moralnym i materialnym całego społeczeństwa polskiego. (PAP)

Nota chińska do Indonezji

Rząd chiński oświadczył w środę, że jest gotów przewieźć swymi statkami do ChRL wszystkich Chińczyków mieszkających w Indonezji, którzy z powodu prześladowań ze strony władz indonezyjskich pragną przenieść się do Chin.

W nocy do Indonezji chińskie ministerstwo spraw zagranicznych ponownie zaprezentowało przeciwko prześladowaniu obywateli indonezyjskich narodowości chińskiej: odbieraniu im mieszkań, biciu, wtrącaniu do więzień i mordowaniu.

Nota przypomina, że Chiny zaproponowały już przeszło miesiąc temu, aby Chińczycy w Indonezji, którzy tego pragną, mogli przenieść się do ChRL, ale nie otrzymały od rządu indonezyjskiego zadowalającej odpowiedzi. (PAP)

Na temat Tysiąclecia

Odczyt w londyńskim Instytucie Kultury Polskiej

W ubiegłą niedzielę centralny komitet obchodów Tysiąclecia Polski w Wielkiej Brytanii zorganizował publiczne zebranie Polonii, które odbyło się w Londynie w salach Instytutu Kultury Polskiej.

Na zebraniu p. Jerzy Kędzierski wygłosił odczyt pt.: pozycja Polski w świecie. Odczyt wzbudził duże zainteresowanie. Warto zaznaczyć, że p. Kędzierski jest znanym historykiem i literatem, autorem „Historii Anglii”.

Po odczycie zebrani obejrzały aktualne filmy polskie obrazujące życie kraju. (PAP)

Safari w Kenii

W parlamencie Kenii podano do wiadomości, że w ubiegłym roku odstrzelono w całym kraju (w trosce o bezpieczeństwo ludzi oraz ze względu na wyrządzone szkody materialne) przeszło tysiąc bawołów i 500 słoni. W tym celu organizowano specjalne polowania na zwierzęta. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI redakcja: KOLEGIUM. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 511-21 łączy wszystkie działy Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. W. 8

EUGENIUSZ PAUKSZTA ich trzech i dziewczyna

— O dziesiątej mamy przerwę śniadaniową. Jak zawsze, zapomniałem coś zabrać ze sobą... Czasem rezygnuję z jedzenia, niekiedy przynoszę sobie kanapki z kiosku. Najbliżej do niego przez tę zakrzewioną część parku tuż za naszą budową. Wtedy tylko przeskoczyć przez szosę i już... Dzisiaj też tamtędy pobiegłam, czułam się nieco zmęczona, nagałam się, kontrolując z rysunkiem technicznym ciąg sieci wodociągowej.

Westchnęła, zamyśliła się.

— Muszę sobie dokładnie przypomnieć... Znać to miejsce, prawda? Zielono tam, ładnie. Gdy docierałam już do szosy, odechciało mi się jedzenia, cieniście było, postanowiłam trochę odpocząć. Leżąc widziałam szosę, dołem poszycie krzewów jest znacznie rzadsze. Czasem przejeżdża jakiś samochód, kręciło się trochę ludzi... Nie wiem, może nawet zdrzemnęłam się na moment, przysmykałam oczy, zieleni w nich zostawała, było tak bardzo przyjemnie... Jakiś wóz zatrzymał się niedaleko, trzasnęły drzwiczki. Nie zwróciłam na to uwagi. Aż dopiero te głosy, niedaleko ode mnie. Przyskone, ale mocne, pełne napięcia, jakaś złość w nich, zdenerwowanie. Nie wiem, jak wy, ale ja podobne nastroje z miejsca w ludziach wyczuwam.

— Zle wybrałaś budownictwo, należało się udać na psychologię... — zaczął Florek, ale zmilkł na widok zaciśniętej niedwuznacznie pięści Lutka.

— Widziałam samochód, szwedzkie Volvo, w nim jakiś dziewczyna, taki tapirowany kocia. Na sklonie szosy, tuż przy rowie, stało czterech facetów. Gadało dwóch. Jeden z nich dziwnie wymawiał polskie słowa... Zrozumiałam niewiele, mowa była o płaszczach, że kogoś nakryli, siedzi, że jakaś kaucja, że się nie opłaca... I tamta sprawa musi być załatwiona inaczej, nie samochodem. Że to nie przejdzie... Drugi oponował twierdząc, że oni na czekanie nie mają czasu, taka zabawa ich nie bawi, albo brać towar, albo koniec z interesem. Im i tak tu depczą po piętach... Tamten wtedy zaśmiał się tylko, powiedział, że deptanie to lipa, a kupka drugiego z miejsca i tak nie znajda. Statek będzie za trzy, cztery dni, najwyżej za tydzień. Do tego czasu oni się z sobą nie znają... Teraz trzeci o coś szeptem pytał kompana, potem zadukał po niemiecku, że „recht, so wird es gut sein...”

Oczy Lutkowi wyłaziły na wierzch. Uwielbiał podobne historie. Cmokął przy każdym słowie dziewczyny.

— Ten, który mówił dziwnym akcentem i ten drugi, nazwałam go sobie Niemcem, poszli zaraz do samochodu, trzasnęły drzwiczki, szurnęły z miejsca. Druga para gdzieś mi się zapodziała. Spojrzałam na zegarek, prawie dziesięć minut minęło od przerwy śniadaniowej. Zerwałam się, by biec na budowę i zaraz niemalże wpadłam w objęcia jednego z tych facetów...

— Tylko nie w objęcia, bo mu kości przeliczę — zaprzężył się Lutek.

— Nie przeszkadzaj... Zdziwił się i zastraszył nie mniej ode mnie... — Co pani tu robi? — Idę. — Skąd? Znikąd, z trawki, a pan jakim prawem mnie pyta? — Widziałas nas, słyszałaś? — Tylko bez tykania, nie mnie nie obchodzą wasze sprawy. Krzyknęłam to już ze złością.

— Fiu! — zagwizdał Lutek — Aleś naiwna, maleńka!

— Pewnie, że naiwna. Faceci spojrzeli tylko po sobie. Wyższy, który głównie gadał z tamtymi dwoma, złapał mnie za rękę, zasyczał. — Więc panietaj, gołabeczko, że cię to gówno obchodzi, nie próbuj się niczego domyślać, ani mi nie wiaż w drogę. Bo zduszę jak kurczaka... Przestraszyłam się, szarpnęłam mocno, udało się, runęłam w krzaki. Oni za mną, ale gdzie by mnie tam dognali. Zaraz zresztą i nasza budowa, już się tam ludzie kręcili. Zawrócili z miejsca i tyle ich widziałam... Właściwie głupstwo i naiwność z mojej strony. Jacyś handlarze, walciarze, pełno tu przecież takich, żerują na Szwedach i innych cudzoziemcach.

— Ale o jakim oni towarze mówili, że nie wozem? Waluta. Albo coś może innego? — zaciekawiał się Florek.

cdn

9

Problemy awansu gromad

Rozpocząć trzeba od kadr

Mówimy: „gromadzka rada narodowa” i już niemal automatycznie dodajemy: „najsłabsze ogniwo w systemie rad”. Nie bez racji przylgnęła ta etykieta do GRN-ów i nie bez racji jest stosowana, jakkolwiek w ich funkcjonowaniu stale zachodzą pozytywne zmiany.

Począwszy od 1961 roku gromadzkie rady zaczęły uzyskiwać nowe dochody (m.in. zwiększony udział z wpływów podatku gruntowego) oraz nowe zadania i uprawnienia. Np. ostatnio w Wielkopolsce przekazano gromadom miyny gospodarcze, a nad to wymiar i pobór podatku gruntowego. W związku z tym rady najniższego stopnia otrzymały dodatkowe etaty. Dzięki temu stały się w znacznym stopniu niezależne od gospodarczych i politycznych wpływów z góry. Nadal jednak nie są gospodarzami całą gębą. Nadal aktualna jest przytoczona już etykieta. Dlaczego? Zmiany, które nastąpiły w zakresie środków (dochodów), uprawnień i kadr są zmianami nie wystarczającymi do przekształcenia GRN-ów w samodzielne organy władzy ludowej.

Zaledwie 10,8 procent

Rozwijając wyżej sformułowaną tezę trzeba przede wszystkim stwierdzić, że środki znajdujące się w dyspozycji gromadzkich rad nie pozwalają na pełne wywiązywanie się z funkcji gospodarza terenu. Mamy w Wielkopolsce 408 gromad, w których zamieszkuje 62,6 procent ludności całego województwa (bez Poznania). Tymczasem budżety gromadzkich rad narodowych stanowią zaledwie 10,8 procent zbiorczych budżetów powiatów na rok 1966.

Chociaż dziś mieszkańcy wsi rzadziej niż przed kilkoma laty jeżdżą do powiatu załatwiać swoje sprawy, to jed-

nak takie wędrowki nie są rzadkością. O wielu sprawach decyduje bowiem nadal PRN, a nie GRN. Przykładowo. Ojcowie gromady nie mogą decydować o budowie szkoły, przedszkola czy ośrodka zdrowia. Ograniczony jest również gromadzki zakres uprawnień w dziedzinie spraw wewnętrznych. Dość powiedzieć, że sprawy pożarnictwa to domena powiatu.

Oczywiście samo zwiększenie środków i uprawnień GRN niewiele dałoby korzyści. Dlatego, że obecna kadra pracowników przydzieli GRN, zarówno pod względem ilościowym jak i jakościowym jest jeszcze zbyt słaba.

Decydują ludzie

Obsada biura gromadzkiego waha się od 3 do 6 pracowników. W szczególności odczuwa się brak stanowiska referenta rolnego, który odczytywałby agronoma gromadzkiego od czynności formalno-urzędowych. Szczupłość obsady biur sprawia, że pracownicy — nawet jeśli posiadają odpowiednie kwalifikacje — znikomą ilość czasu mogą poświęcić pracy organizacyjno-masowej. W przypadku słabych kwalifikacji — szwankuje natomiast wykonywanie normalnych czynności administracyjnych. W tej sytuacji obciążają one sekretarza gromadzkiego, którego też w jednej gromadzie utożsamia się z GRN. Ze złą GRN. Bo przeciążony papierkową robotą sekretarz nie potrafi już zdobyć się na odpowiednie współdziałanie czy to z komisjami czy też z Komitetem FJN.

Podnoszenie kwalifikacji aparatu administracyjnego w gromadach nie jest sprawą łatwą. Prowadzone powszechnie szkolenie nie może przynieść zadowalających rezultatów przede wszystkim ze względu na fluktuację kadr. Chcąc za-

pewnić stabilizację i odpowiednią jakość kadr, trzeba wprowadzić bodźce ekonomiczne. M.in. chodzi o dodatek za wysługę lat oraz za średnie lub wyższe wykształcenie. Z tym powinna iść w parze właściwa organizacja pomocy, instruktażu i kontroli ze strony przeżydiów rad powiatowych. Coś niecoś robią one w tym zakresie. Na uwagę zasługuje projekt, by od 1 lipca br. przy powiatowych komisjach planowania gospodarczego utworzyć komórki, które pomagałyby gromadom w przygotowaniu i realizacji rocznych planów gromadzkich (w połączeniu z budżetami stanowią one podstawowe dokumenty wytyczające kompleksową działalność rady najniższego stopnia).

MICHAŁ ŁUCZAK

Odwrotna strona „cudu gospodarczego” w NRF

Według skromnych obliczeń w Niemieckiej Republice Federalnej znajduje się ponad pół miliona bezdomnych, a około dwa miliony osób żyje na pograniczu nędzy. Fakty te stwierdza ukazująca się w Kolonii „Welt der Arbeit” centralny organ zachodniemieckich związków zawodowych — DGB. Na jej łamach ukazał się niedawno cykl artykułów poświęconych tej tematyce, w których powoływano się na materiały zebrane przez reporterów bawarskiej rozgłośni Bayerischer Rundfunk w czasie ich rejsu dziennikarskiego po Niemczech Zachodnich. Przejechali 7000 kilometrów, wypytali tysiące osób, zebrane zaś materiały posłużyły im do audycji pod wymownym tytułem: „Podróż służbowa do nędzy”.

Reporterzy radiowi stwierdzili, że około 3,5 mln. niepracujących osób, w tym ponad 2,6 mln. kobiet, żyje w NRF z rent lub emerytur. Szczególnie w trudnych warunkach żyją samotne kobiety w wieku ponad 65 lat. Radiowcy przeprowadzili na ten temat tysiące rozmów ze starymi osobami i skonstatowali, że — jak pisze „Welt der Arbeit” — „aż dziw bierze, jak wiele z nich, zwłaszcza kobiet, może utrzymać się za mniej niż 200 marek miesięcznie”. Pismo związków zawodowych wskazuje na wielkie niedociągnięcia polityki socjalnej rządu bońskiego jeśli chodzi o opiekę nad osobami starymi. W Republice Federalnej mieszka obecnie 6,5 mln. ludzi w wieku ponad 65 lat, a w 1975 r. będzie ich ponad 8 milionów. Tymczasem np. liczba miejsc w domach dla starców nie starcza, aby umieścić w nich nawet 4 procent potrzebujących opieki i dachu nad głową.

„Welt der Arbeit” podjęła także zagadnienie bezdomnych. Według jej oceny około 2 proc. mieszkańców miast w NRF zaliczyć trzeba do tej grupy, czyli co najmniej pół miliona osób. Trudno sobie wyobrazić w jakich mieszkają one warunkach jeśli przegnieł baraki, stare wagony kolejowe i samochody ciężarowe uważane są przez nich za „luksus”.

Rząd kraju „cudu gospodarczego” również niedostateczną uwagę poświęca osobom, które na skutek wypadku przy pracy utraciły możliwość zarabkowania. Nie otacza się właściwą opieką także dzieci upośledzone. Dotyczy to zwłaszcza około 4000 będących już w wieku przedszkolnym ofiar pigulek „Contergan”. „Nikt nie uważa się kompetentnym do udzielenia pomocy rodzicom tych dzieci — pisze „Welt der Arbeit” — gdyż Kasy Chorych nie uważają kalekwa nabytego od urodzenia za chorobę, a pomoc opieki społecznej jest niewystarczająca”.

„Welt der Arbeit” kończy swój artykuł stwierdzeniem: „Co najmniej połowa tych dwóch, cierpiących biedę milionów ludzi nie potrzebowałaby biedować i dlatego mają oni słuszną podstawę powątpiewać w słuszność tych postanowień naszej konstytucji, które głoszą o prawie każdego obywatela do korzystania z opieki ze strony państwa”.

PIOTR BRZOZA

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego „Wagrowiec” w Wagrowcu — zatrudniają zaraz

— OPERATORA dźwigu samojedźnego P-42. Wymagane uprawnienia operatora dźwigu. Wynagrodzenie zależnie od posiadanych kwalifikacji do uzgodnienia na miejscu. W4635

Przedsiębiorstwo Obróbki Metali nr 2 we Wronkach, ul. R. Luksemburg nr 4 — zatrudni:

2 MISTRZÓW BRANŻY METALOWEJ. Wymagane kwalifikacje zgodnie z układem zbiorowym przem. metal. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. W4673

Przedsiębiorstwo PGR w Winarach — Zakład Pyszczyn, pow. Gnieźno — zatrudni zaraz

— 1 TRAKTORYSTĘ z rodziną — wymagana długoletnia praktyka w rolnictwie;

— 1 OBOROWEGO z rodziną — przynajmniej 2 osoby do pracy z domu — wymagana praktyka.

Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w rolnictwie.

Zapewnia się mieszkanie po kapitalnym remoncie — odległość od Gniezna 2 km, PKS na miejscu. W4630

Poznańskie Zakłady Mechaniczne WZGS „Samopomoc Chłopska”, Poznań, ul. Kolejowa 1/3, telefon 650-63 — zatrudnia natychmiast:

— TECHNIKA na stanowisko technologa w Oddziale Produkcyjnym W-4 w Obornikach, ul. Jagiellońska 6,

— MISTRZA z przygotowaniem do prowadzenia galvanizacji w Oddziale Produkcyjnym W-3 w Koźminie, ul. Towarowa 6.

Wynagrodzenie do uzgodnienia wg układu zbiorowego pracy. Zgłoszenia wraz ze świadectwami i życiorysem należy kierować do Poznańskich Zakładów Mechanicznych WZGS — Poznań, ul. Kolejowa 1/3. W4565

Przedsiębiorstwo Uprzemysłowione Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Zmigrodzka 41, telefon 672-045 do 047 — zatrudni zaraz każdą ilość

— MŁODZIEŻY po szkole podstawowej do nauki zawodu MURARZA — TYNKARZA — na budowach prowadzonych w powiatach: Nowy Tomisz, Wolsztyn, Czarńków, Trzcinica i Międzybóże.

Nauka zawodu młodocianych obejmuje zajęcia praktyczne na budowach oraz dokształcanie teoretyczne wg programu Zasadniczej Szkoły Zawodowej. Uczniowie otrzymują w trakcie nauki wynagrodzenie wg obowiązujących stawek oraz wszystkie świadczenia zgodnie z układem zbiorowym w budownictwie.

Zgłoszenia kierować do Działu Zatrudnienia i Płac Poznań, ul. Zmigrodzka 41, względnie bezpośrednio do Kier. Budowy Opalenica, Wolsztyn, Trzcinica i Międzybóże. W4623

Praca

Uczniów przyjmie warsztat ślusarski — Poznań, ul. Roosevelta 12. 25908g

Ucznia piekarskiego lat 16 z utrzymaniem — przyjmie Piekarnia — Poznań, Rynek Śródecki 17. 25918g

Pomocnik fryzjerski, dobra siła, potrzebny natychmiast. Posada stała. Dzierżyńskiego 251. 25984g

Sprzedaj

Sprzedam tanio „Pannono” 250. Ogładać, Dąbrowskiego 88. 25917g

Wóz gospodarski na dwu kołach z osiemnastoma kołami oraz osie z tarzastami sprzedam. Wykonuje platformy. Warsztat — Poznań-Rataje, ul. Zamenhofa 5. 25903g

Spółdzielnia Pracy „SAMOCHÓD”

w Poznaniu, ul. Jackowskiego 49

POSIADA DO UPLYNNIENIA

CZĘŚCI ZAMIENNE

do samochodu marki „Warszawa” i pochodne.

Szczegółowy wykaz części znajduje się w Dziale Zaopatrzenia.

K4198

Sprzedam korzystnie motocykl WFM w bardzo dobrym stanie. Leszek, Szymczak, Poznań, ul. Meleńskiego 17 m. 11. 25957g

Okazyjnie sprzedam grze warke do folii w bardzo dobrym stanie. Sobczyk, Poznań, ul. Dąbrowskiego 9/11 m. 3. 25913g

Przyczepkę campingową sprzedam. Poznań, Piaskowa 6 — warsztat. 25923g

Motocykl M-72 z przyczepką sprzedam. Poznań, Podolska 44 m. 4. 25940g

Sprzedam dobrą krowę. Poznań, Wiśłana 44 za Bo tanikiem. 26200g

Nieruchomości

Sprzedam działkę budowlaną 1600 m² w Krosinku k/Mosiny. Wiadomość: Siwk. Mosina, ul. Skrzywicka 5. 25778g

Sprzedam gospodarstwo 1,32 ha z zabudową i warsztatem kowalskim. Hieronim Sychalski, Pakosław 4, pow. Rawicz. Cena do uzgodnienia na miejscu. 25849g

Sprzedam 4,5 ha ziemi bez zabudowań, 4 km od Steszewa — cena 25 tys. zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25974g

Kupię domek jednorodzinny w Poznaniu lub okolicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25915g

Przyjmę w dzierżawę lub kupię ziemię przy Poznaniu. Oferty z podaniem warunków „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25927g

Zguby

Zgubiono legitym. Szkolny Podstawowy w Skokach nr 49, na nazwisko Mirosław Szewczyński. 9562p

MUZEUM

Archeologiczne (Mielżyńskiego 27/29) — g. 13-19.

Broni (Stary Rynek) — godz. 10-15.

Historii m. Poznania — (St. Rynek) — godz. 9-15.

Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 5) — godz. 9-15.

Kultury i Sztuki Ludowej — g. 10-15.

Narodowe — Al. Marcinkowskiego — g. 9-15.

Militarium (Cytadela) — godz. 12-16.

Przyrodnicze — (Świerżewskiego 19) — g. 9-16.

Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — godz. 10-15.

WYSTAWY

Biblioteka E. Raczyńskiego (pl. Wolności 19) — ze skarbca postępowej myśli polskiej — g. 10-15.

Galeria ZPAP — „Wywstawa grafiki i rysunku w celach malarstwa” — g. 10-18.

IWA (Stary Rynek) — wystawa grafiki J. Gaja, T. Jackowskiego, A. Pietucha z Krakowa i malarstwa Idefonsa Houwalta — godz. 10-18.

Pawilon Meblowy (Swańredz — ul. Wzrzesńska nr 28) — stała wystawa meblowa — g. 9-17.

Galeria „Od nowa” — Malarstwo W. Jackiewicza — godz. 17-22.

Salon debiutów „Od wywstawi” —

25 bm. zginął bokser praż kowany (suka) na Osiedlu Warszawskim okol. ul. Krańcowej. Odprowadzić za wynagrodzeniem H. Jurek, ul. Terespolska 17. 26855g

nowa” — wystawa op-art Andrzeja Bereziańskiego — godz. 17-22.

Pałac Kultury — hol wystawy fotografii A. Kacz kowskiego „Bramy tragedii” — g. 10-18.

WOIT (St. Rynek) — „Kraków” — g. 9-17.

Klub MPiK (Ratajecka 39) — Emil Famira (CSRS) — „Malarstwo” — godz. 16-20.

DZURRY

Szpital Miejski im. Strusia — chirurg, internista, okulista (ul. Walki Miodych 7) tel. 511-11.

Stacja Pogotowia Ratunkowego m. Poznania (Chelmońskiego 20) obsłu guje tylko na terenie Poznania wypadki uliczne i w miejscach publicznych, tel. 99; nagłe zachorowania w domu — tel. 544-44 i 544-45; porady lekarskie, telefon 637-35.

Ambulatoria czynne: chirurgiczne — cała doba; pediatryczne i internistyczne — g. 15-23; stomatologiczne — g. 20-7.

Wojewódzka Stacja PR — ul. Kościuszki 103, tel. 566-66.

Apteki: Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba); Dzierżynskiego 79.

Lekarz Weterynarii — Miejska Lecznica dla Zwierząt — ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 — od 8-21 (w nocy — nagłe wypadki).

Ostrzeszowskie przed żniwami

Gleby powiatu ostrzeszowskiego są w większej części piaszczyste, to też akcja żniwna, szczególnie w roku bieżącym rozpocznie się w znacznie szybszym terminie. Na terenie powiatu jest do skoszenia 15.880 ha żyta, 700 ha pszenicy, 350 ha jęczmienia i 2.500 ha owsa.

W poszczególnych kółkach rolniczych dokonuje się ostatnio remontów maszyn. Prawie wszystkie maszyny są gotowe do rozpoczęcia akcji żniwnej. Na polach powiatu pracować będzie 166 traktorów, 50 sнопowiązań, 54 kosiarki kółek rolniczych. Opracowano harmonogramy pracy maszyn u poszczególnych rolników. Niezależnie od maszyn żniwnych kółka rolnicze wyremontowały 185 pługów do podorywek, 90 młócarni jest gotowych do omłotów.

Gminne Spółdzielnie posiadają odpowiednią ilość nasion odpowiednich. Są jednak pewne mankamenty, bowiem GS nie dostały jeszcze odpowiedniej ilości sznurka do sнопowiązań. Brak jest również niektórych części do maszyn rolniczych.

W akcji żniwnej dopomoże niewątpliwie nowo wybudowany Powiatowy Ośrodek Maszynowy w Ostrzeszowie, a także nowa filia POM w Doruchowie. (hp)



FESTYN

SREM — Zarząd Powiatowy ZBOWiD i Wydział Oświaty Prezydium PRN w Sremie organizują 3 lipca br. o godz. 15 w ogrodzie M. Błoszyka, wielki festyn pod nazwą „Raz na ludowo”. W imprezie tej wystąpi z koncertem orkiestra dęta Towarzystwa Muzycznego pod kier. M. Zielińskiego. Poza tym przewiduje się wiele innych atrakcji. Wieczorem odbędzie się zabawa. (su)

WCZASOWICZOM

PIŁA — Dla uprzejmienia czasu wczasowiczom nad jeziorem Płotki koło Piły, przeprowadzone zostanie tam spotkanie 5 lipca przy „pół czarnej” z artystami Operetki, Teatru i Estrady z Poznania. W imprezie udział wezmą: Janina Gutnerówna, Urszula Ziemska, Jerzy Gólfert i Henryk Olszewski, którzy wystąpią z fragmentami operetkowymi, piosenkami, humorem i satyrą. (cez)

NA BUDOWĘ INTERNATÓW

PLESZEW — W okresie pięciu miesięcy bieżącego roku zebrano w powiecie pleszewskim na Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów kwotę 416 tys. zł. co stanowi 27 proc. wykonania planu rocznego. W realizacji świadczeń przodują: handel prywatny, pracownicy zakładów i instytucji oraz spółdzielczość. Slabo przedstawia się realizacja świadczeń wsi. Wykonano tu zaledwie 11,8 proc. planu rocznego. Najlepsze wyniki w realizacji planu uzyskały gromady: Białobłoty, Chocz, Dobrzyca oraz rolnicy z terenu Pleszewa. (h.s.)

SZKOŁY

TRZCIANKA — W okresie powojennym powstały nowe szkoły podstawowe w Siedliszku, Wieleńcu, Krzyżu, Trzciance. Na ukończeniu jest budowa szkoły w Przyłękach; utworzono 2 szkoły średnie ogólnokształcące, 3 szkoły średnie zawodowe (Liceum Pedagogiczne i Technikum Samochodowe w Trzciance, Technikum Rolnicze w Biale) oraz Zasadniczą Szkołę Metalową w Krzyżu i Zasadniczą Szkołę Zawodową w Trzciance. (jn)

Lipiec	Huliny
1 piątek	Słońce: 3.33—20.19

TEATRY

W POZNANIU

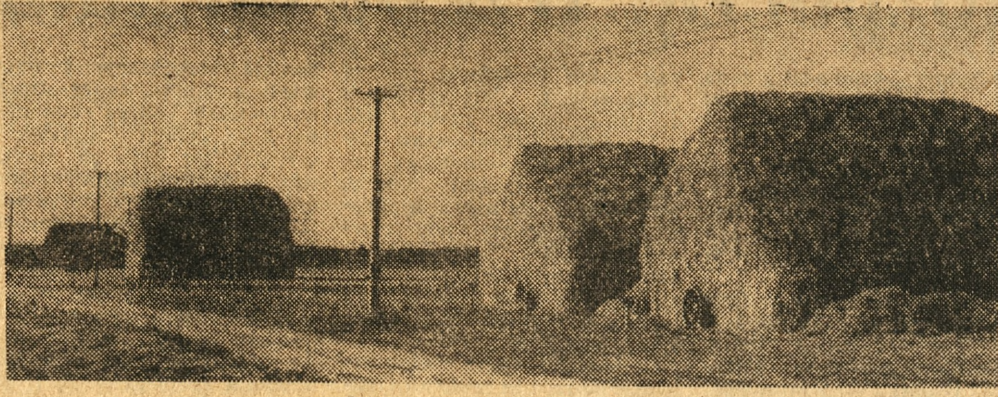
POLSKI — g. 19.30 „Król włocegow”; **NOWY** — g. 19.30 „Namiestnik”; **OPERA** — g. 19 „Zemsta Nietoperza”; **OPERETKA** — nieczynna; **MARCINEK** — próby.

KINA

CHODZIEŻ — Ceramik: nieczynna; **Notec**: „Faraon”; **CZARN-KÓW**: „Inspektor Morgan prowadzi śledztwo”; **GNIĘZNO** — Lech: „Śmierć Belli”; **Polonia**: „Jeden przeciwy wszystkim”; **GOSTYŃ**: „Głos ma prokuratora”; **JAROCIN** — Echo: „Sposób bycia”; i „Much

4 „GŁOS WIELKOPOLSKI” 48
1 VI. 1966 154 (6961)

Najlepsza metoda zbioru siana



Problemy ostrowskiego eksportu

Prędeej i taniej

Obradująca niedawno konferencja Samorządu Robotniczego Ostrowskich ZNTK poświęcona była wyłącznie omówieniu jednego z najistotniejszych obecnie zagadnień — programu aktywizacji produkcji eksportowej.

W ZNTK, największym przedsiębiorstwie przemysłowym Ostrowa, produkcja na eksport systematycznie od lat... maleje. Dla przykładu, jeśli w latach 1959—61 wyprodukowano 200 wagonów-chłodni dla Jugosławii (wartość po nad 110 mln zł), to w r. ub. eksport bezpośredni w ogóle nie występował, a w tzw. „pośrednim” wyprodukowano jedynie za 1,8 mln zł, co stanowi 0,23 proc. produkcji towarowej zakładu. Napływały wprawdzie propozycje produkowania chłodzi dla Iraku, Grecji czy Francji, lecz mimo przeprowadzonych rozmów i złożonych ofert jakoś nie zostały one sfinalizowane.

Długo i szeroko analizowano ten problem w trakcie KSR. Rzecz charakterystyczna: nie doszukiwano się winnych w np. centralach handlu zagranicznego, ale przyrzano się własnej pracy i jej efektem. I słusznie, bo produkcja eksportowa jest dotychczas w ZNTK traktowana z konieczności niejako marginesowo; podejmuje się ją z zasady dopiero po zaspokojeniu potrzeb resortu. Inne utrudnienie, to braki w zapleczu technicznym których uzupełnienie wymaga importu, np. sprowadzenie z NRF gwinciarzy do śrub sprężów śrubowych.

ZNTK nie mogą, niestety, poszczycić się niskimi kosztami wytwarzania. Raczej od-

wrotnie: CHZ wycyfywały swe oferty z powodu wysokich cen. Tak było z drzwiami domowymi, nie inaczej z hakami ciągowymi dla Szwecji. Tylko w 1965 r. Zakłady otrzymały 12 ofert na dostawy eksportowe i z różnych powodów żadna nie zakończyła się podpisaniem umowy. Ale też w roku ubiegłym ZNTK nie miały żadnego wyrobu w grupie „A”, natomiast w grupie „B” 40 proc. wartości całej produkcji. Załoga postanowiła tak pracować, aby w roku 1970 w grupie „A” znalazło się ponad 67 proc. wszystkich wyrobów, a w tym zwłaszcza wagony typu 401 K wagony chłodzi.

Te ostatnie bowiem interesują załogę ZNTK, wyspecjalizowaną w ich produkcji najbardziej, zwłaszcza pod kątem eksportu. W związku z tym opracowano własne rozwiązanie nowoczesniejszego wagonu-chłodzi z agregatem o napędzie elektrycznym; zakupiony przez Centralny Zarząd Wagonów prototyp od niemal roku przechodzi próby eksploatacyjne, kursując na linii Grodzisk — Gdynia Port. Był on również eksponowany na Międzynarodowych Targach Poznańskich, gdzie wzbudził zainteresowanie kupców. W efekcie zakłady przygotowują jego nowe rozwiązanie, tym razem z aparatem chłodniczym o napędzie spalinywym. Wiąże się to ze złożoną przez PHZ Colmex ofertą na dostawę 10 takich wagonów.

Krokiem, zmierzającym do intensyfikacji produkcji eksportowej jest propozycja ZNTK, które chcą się w obecnej pięcioletniej podjąć wytwarzania 50 podobnych wagonów-chłodzi rocznie (wartość około 30 mln zł). By zwiększyć ich szanse w przetargach zagranicznych, sugeruje się jeszcze zastąpienie dotychczas stosowanego pianizolu i styropianu innym materiałem izolacyjnym o wyższej jakości i właściwościach fizyko-chemicznych, co winno zezwolić na zakwalifikowanie chłodzi do grupy „A”. Drugim asortymentem, często poszukiwanym przez klientów zagranicznych są spręży śrubowe, oparte na odkuwce i wymagające znacznej obróbki ZNTK. Już teraz przygotowują ofertę dla PHZ „Colmex” na wyprodukowanie ich (16 700 sztuk). (rj)

Stratą składników pokarmowych w leżącej na pokosie trawie można zapobiec przez dosuszanie siana zimnym powietrzem w słoach. Zbiór tą metodą wymaga pozostawienia ściętych traw czy zielonek na pokosach, aby nieco przewiejały i podeschły do około 40 proc. wilgotności. Można to osiągnąć już po 24 godzinach przy naturalnym działaniu słońca i wiatru oraz przetrząsaniu. Takie mokre je słoje bądź ustawia w słoje, formując na spódzie „kanal”, do którego instaluje się floczający powietrze wentylator. Maszy przepływającego powietrza w ciągu kilku dni, nawet deszczowych, dobrze dosuszą siano. Przeprowadzone przez naukowców wyliczenia wskazują, że posługując się tym dostępnym już u nas sprzętem zwiększamy wartość zebranego z hektara łąki siana o około 2,5 tys. zł. Na zdjęciu: w falkach słoach dosusza się siano zebrane z łąk w PGR Rząśnik. CAF — Woźniak

Porozumienie Bad Liebenwerda z Piłą

W tych dniach powróciła z Bad Liebenwerda, okręg Cöthbus (NRD) delegacja kulturalna miasta Piły, reprezentowana przez: kierownika Wydziału Kultury Prezydium MRN — Henryka Drzewieckiego, kierownika Piłskiego Domu Kultury — Leonarda Kabacińskiego, artystę piastyka Helenę Gwiazdowską oraz kierownika działu oświaty — Cezarego Iwickiego.

Celem delegacji było dokonanie porozumienia między władzami Bad Liebenwerda w sprawie wymiany kulturalnej w drugim półroczu 1966 i roku 1967. Postanowiono wzajemnie organizować wystawy prac plastycznych, plenery dla amatorskiej twórczości filmowej, wystawy prac fotograficznych. Ponadto porozumiano się w sprawie wymiany filmów amatorskich, zespołów artystycznych, czasopism, nut i albumów.

Początek realizacji obustronnych postanowień nastąpi już w lipcu br., kiedy to Piła gościć będzie 35-osobowy zespół orkiestry dętej ze szkoły muzycznej w Bad Liebenwerda. Także w tym miesiącu filmowcy-amatorzy z NRD i z Piłskiego DK będą pracować w plenerze obejmującym szlak: Piła—Warszawa oraz wzdłuż Wisły do Gdańska. Natomiast we wrześniu nastąpi wyjazd z rewizytą do NRD. Jeszcze w bieżącym roku wymienione zostaną wystawy plastyczne i fotograficzne (cez)

Przed największą szermierczą imprezą świata

Przed największą szermierczą imprezą świata

Za kilka dni rozpoczyna się w trzech salach moskiewskiego Pałacu Sportu, gdzie ustawiono 15 plansz, szermiercze mistrzostwa świata 1966 roku. W wielkiej tej imprezie, niezwykle starannie przygotowanej przez organizatorów, wystąpią reprezentacje 34 krajów.

Jako pierwsza z ekip spodziewana jest drużyna Japonii. Nad wszystkimi ekipami załogi wielu zakładów stolicy Kraju Rad przyjęły patronaty. Do 27 czerwca akredytowano 129 dziennikarzy z całego świata.

Po długich eliminacjach wyłoniono w ZSRR reprezentację szermierczą w poszczególnych broniach. Na liście ekipy radzieckiej figuruje 8 mistrzów świata i mistrzów olimpijskich.

Trener szermierzy radzieckich — Lew Sajczuk, jest zadowolony z formy swoich podopiecznych i uważa, że we wszystkich broniach tak indywidualnie jak i drużynowo będą głównymi kandydatami do czołowych miejsc.

Oto imienna lista szermierzy ZSRR:

Floret kobiet — Galina Gorochowa (Moskwa), Walentyna Rostworowa (Moskwa), Aleksandra Zabelina (Moskwa), Tatiana Samusienko (Mińsk, Nadieżda Kondratiewa (Moskwa). Rezerwową jest Diana Nikanczikowa (Mińsk). Floret mężczyzn — Mark Midler (Moskwa), German Swiesznikow (Gorki), Wiktor Putiatin (Kijów).

Rzymska sensacja

Rekord Polski Langer

Reprezentant Polski Krystian Langer był autorem największej sensacji drugiego dnia międzynarodowego mitingu pływackiego w Rzymie. Znajdujący się w bardzo dobrej formie Polak, wygrał silnie obsadzony wyścig na 1500 m st. dow., ustanawiając rekord polski rezultatem 17.38,2. Wynik ten jest aż o 40,3 sek. lepszy od poprzedniego rekordu, należącego także do Langer'a i ustanowionego w 1962 r. Polak pozostał w pobitym polu wysoko notowanych w Europie: reprezentanta NRF, Neueua (18.02,9) i Szweda Ferma (18.04,4).

Langer jest pierwszym pływakiem, który uzyskał wyznaczone przez PZP minima, uprawniające do startu w mistrzostwach Europy w Utrechcie (400 m st. dow. — 4.28,0, 1500 m st. dow. — 18.00,0). Z pozostałych Polaków Kazimierz Sikora zajął drugie miejsce w swej serii 200 m st. grzb. z czasem 2.28,0 za Włochem Del Campo 2.27,5 a Marek Gomula był także drugi w drugiej serii 200 m st. dow., osiągając 2.09,7 za Gartelem (Izrael) 2.08,2. (za)

Marszałek gratuluje lekkoatletom Legii

Minister Obrony Narodowej Marszałek Polski Marian Spychalski przesłał zarządowi WKS Legia depeszę w której składa zawodnikom i zawodniczkom, trenerom i kierownikom sekcji serdeczne gratulacje z okazji zdobycia tytułu drużynowego mistrza Polski w lekkiej atletyce. (PAP)

Przed spartakiadą kolejarzy

W związku z ogólnopolską spartakiadą kolejarzy, która odbędzie się 2 i 3 września w Poznaniu na gołęcinie stadionie, odbywają się eliminacje w grach zespołowych, 8 okręgowych kolej.

Piłkarze poznańscy pokonali w zawodach eliminacyjnych zespół Gdańska 3:0, koszykarze wygrali z gdańskimi sportowcami 39:3 („), siatkarze zwyciężyli 3:1, natomiast poznańskie siatki zostały pokonane 1:3.

Ponadto odbędzie się zawody w konkurencji kobiet i mężczyzn w lekkiej atletyce, strzelaniu i kajakarstwie (na Rusalce). (x)

rystycz.; 18.45 „Klub Entuzjastów Nowoczesności”; 19.05 Muz. i Aktualności; 19.30 „Echa Europejskich Festiwali Muzycznych — Rosyjska Zima 1966 r.” Odtworzenie Konc. Publicznego z Wielkiej Sali Konserwatorium Moskiewskiego z dn. 6. I. 66 r.; 21.40 Mel. rozrywk. 22.05 Studio współczesne „Koncert Hansa Müllera” słuch.; 22.45 „Gdańskie Studio Piosenki”; 23.05 Gra ork. tan. PR.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21.10, 23.30

TELEWIZJA

PIĄTEK: 17.55 — Wiadomości; 18 — „Arzymut” — Młodzieżowy magazyn wojskowy; 18.25 — „Wyspa szable-dziobów” — film z serii „Świat, który nie może zginąć”; 18.50 — Wszelchnia TV — „Loteria życia codziennego” z cyklu „Czy państwo lubią matematykę”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20 — „Trzy razy tak” — program filmowy; 20.15 — III TV Festiwal Teatrów Dramatycznych „Złotna tragedia Papa Ardena Feversham

Jurij Szarow, Jurij Sisikin (oba Saratow). Rezerwowym jest Jewgienij Riumin (Lwów).

Szpada — Grigorij Kriss (Kijów), Jurij Smoliakow (Mińsk), Aleksiej Nikanczykow (Mińsk), Guram Kostawa (Tbilisi), Josip Witebski (Kijów), Rezerwowi Władimir Godziejew (Ordzonikidze).

Szabla — Jakub Rylski (Moskwa), Eduard Winokurov (Leningrad), Umar Mawlichanow, Mark Rakita (oba Moskwa), Borys Mielnikow (Leningrad), Nugzar Asatiani (Tbilisi). (x — pap)

dalekopisem

MISTRZ ŚWIATA ZDYSKWALIFIKOWANY

Węgierska Federacja Szermiercza zdyskwalifikowała mistrza olimpijskiego w szabli — Tibora Pezse za czynny niegodne sportowca. Mistrz olimpijski otrzymał 6 miesięcy dyskwalifikacji z zawieszeniem na rok. W tej sytuacji będzie on mógł wziąć udział w mistrzostwach świata w Moskwie. Nie wyjedzie natomiast do Moskwy mistrz świata w szpadzie — Zoltan Nemere, który został zdyskwalifikowany bez zawieszenia. W tej broni Węgry reprezentowane będą przez Kulcsara, Szmidta, Predo, Gabort i Nagy.

NOWICKI ZWYCIĘŻA W NRD

W dalszym ciągu międzynarodowego turnieju tenisowego rozgrywanego w Zinnowitz, w grze pojedynczej mężczyźni Nowicki pokonał Poehcke (NRD) 6:1, 6:1, 6:3.

ANGLIA — NORWEGIA 6:1 (5:1)

Piłkarska reprezentacja Anglii, która za kilka dni spotka się z reprezentacją Polski rozegrała w Oslo międzypaństwowy mecz z Norwegią. Zwyciężyli Anglije 6:1 (5:1). Cztery bramki dla Anglii zdobył Greaves a pozostałe 2 Moore i Connelly.

PRZED MISTRZOSTWAMI ŚWIATA

Piłkarska reprezentacja Hiszpanii przygotowująca się do mistrzostw świata rozegrała treningowe spotkanie z austriackim zespołem Wiener Sport Club, zwyciężając 5:0 (3:0).

DZIUBA NAJLEPSZY

W Lisich Kątach pod Grudziądem zakończyły się II krajowe zawody szybówcowe. Najlepszą formę wykazał wielokrotny uczestnik mistrzostw Polski Tadeusz Dziuba ze Szczecina, który zajął pierwsze miejsce, zdobywając ogółem 6814 pkt. (za)

Do Erfurtu i Lwowa pojadą kibice

Z atrakcyjniejszych imprez sportowych tegorocznego sezonu, na które Sports-Tourist organizuje wyjazdy, umożliwiając tym samym największym entuzjastom śledzenie przebiegu walk naszych sportowców również za granicą, są m. in. Europejskie Igrzyska Juniorów w lekkiej atletyce oraz międzypaństwowy mecz piłkarski NRD—Polska w Erfurcie.

Spotkanie w Erfurcie odbywać się będzie 11. 9. Kibice pojadą na okres od 9—13 września i mają w programie zwiedzanie również Berlina i Dreznia.

Miłośnicy lekkiej atletyki przebywać będą we Lwowie na nieoficjalnych mistrzostwach Europy juniorów od 23 do 28 września. Jak się dowiedzieliśmy w poznańskim Oddziale Sports-Tourist (ul. Ratajczaka). Wielkopolskie przyznano na obie imprezy również kilkanaście miejsc. (d)

w hrabstwie Kent — przez nieznanego autora opowiedziana”. Transmisja z Teatru Staro im. H. Modrzejewskiej w Krakowie; 21.45 — Dziennik.

SOBOTA: 10 — „Antoni Iwanowicz gniewa się” fab. film prod. radz.; 16.25 — 23 I. jez. rosyjskiego; 16.55 — Wiadomości; 17 — Program tygodnia; 17.10 — „Dziadek do orzechów” — program muz. baletowy; 18.10 — Dla młodych widzów — „Dzień dobry niedzieli” — czyli „Liga entuzjastów wakacji”; 18.40 — „Echo — tygodnia”; 19.05 — Wieczorne rozmowy; 19.20 — Dobranoc i Monitor; 20 — „Pegaz” — magazyn kulturalny pod red. G. Lasoty; 20.45 — „Wczasy i wywasy” — Rozrywkowy konkurs miast — (Warszawa — Szczecin — Gdańsk — Katowice — Wrocław — Warsz.); 22.55 — Dziennik; 23.10 — Wiadomości sport; 23.20 — „Pierwsze rendez-vous” program filmowy wg. noweli Guy de Maupassanta (16-lat).

TV zastrzega sobie prawo do zmian.

tar na tropie”; KALISZ — Kosmos: „Piętno Hiroshim”; Oaza: „Czarny Tulipan”; Stylowe: „Zabłakana w Rzymie”; KEPNO: „Zyćie raz jeszcze”; KOŁO: „Jego dziewczyna”; KONIN — Energetyk: „Zawsze w niedzielę”; Górniki: „Niagara”; KOSCIAN: „Jeśli masz rację”; KROTOSZYN: „Małpia kuracja”; LESZNO — Panorama: „Jutro Meksyk”; MIĘDZYCHÓD: „Sam pośród miast”; NO WY TOMYSL: „Upadek Cesarstwa Rzymskiego”; OBORNIKI: „Mandrln”; OSTROW — Roma: „Śmierć Belli”; Słonec: „Markiza Angeli”; OSTRESZÓW: „Przybycie Tytanów”; PIŁA — Iskra: „Wózek dziecięcy”; Koral: „Zagubione kroki”; PLESZEW: „W kraju koman-ców”; RAWICZ: „Miecz i waga”; SEUPCA: „Lampart”; SREM: „Uroczna gospodyni”; ŚRODA: „Szatan”; SZAMOTUŁY: „Tom Jones”; TRZCIANKA: „Potem nastąpi ci-sza”; TUREK: „Złoto Alaski”; WAGROWIEC: „Denuncjacja”; i „Ciółki na rowerach”; WOLSZ-TYN: „Dziennik panny służącej”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Londyn 1959”

RADIO

PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF (do g. 19 i od 23 do 3) 69,74 MHz; 5.15 Duety instrumentalne; 8.49 „Dr Zabiniński przed mikrofonem” 9 „Wyprawy — przygody — zabawy — zawody” dla dzieci; 9.20 Muz. rozrywk.; 9.40 Dla dzieci-ców wiejskich i przedszkolki pt. „Zapraszamy”; 10.30 Kanada kwit-nąca piosenka; 11.49 „Rodzice a dziecko”; 12.10 Muz. ludowa narodów radzieckich; 12.25 „Rolniczy kwadrans”; 12.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 13 Konc. solistów kana-dyjskich; 13.40 „Swojskie mel.”; 14 Public. międzynarod.; 15.05 Gra Zesp. rozrywk.; 15.30 Konc. Chóru a cappella PR w Krakowie; 16 „Po południe z młodzieżą”; 18.45 Muzyka; 19.10 „Ze wsi i o wsi”; 19.25 „Pięć minut o wychowaniu”; 19.30 Konc. żywek; 20.30 Wieczór literacko-muzyczny; 21.33 „The Qua-

litan Jazz Ensemble”; 22 Kwad-rans dla poważnych — fragm. książki pt. „Poradnik życiowy”; 22.20 Koncert dla młodszych muz. poważnej; 23.15 Nowości progra-mu III; 0.05 Program nocny ze Szczecina.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 66.62 MHz; 8.15 Muzyka; 8.35 Aud. Red. Spół; 8.55 Konc. dnia; 9.40 Z życia ZSRR; 10.05 Konc. dla wcz-asowiczów; 10.50 „Miasto” odc. 8 pow.; 11.10 „ABC ekonomii”; 11.25 Konc. rozrywk.; 12.30 Kultura pilnie poszukiwana; 13 Czas do-brych gospodarzy; 14.30 „List ze Śląska”; 14.45 Polska muz. ludowa; 15.05 Gra zesp. Jazzowy A. Kurlewicza — śpiewa E. Demar-czyk; 15.30 Dla dzieci „Wielka przygoda” odc. 2 pow.; 16.05 Felieton Red. Spół.; 17.25 Muzyka; 17.50 Aud. sport. pt. „Wyborowy tercet „Surmy”; 18.10 W rytmie tanga; 18.20 Wielkop. aktualn. tu-